

Marian Salwik: - *Solidarność w Urzędzie Miasta Rzeszowa odniosła sukces!*



Od lewej: Andrzej Komosa i Marian Salwik – delegaci z Urzędu Miasta w Rzeszowie na Walne Zebranie Delegatów Regionu Rzeszowskiego NSZZ „Solidarność” w trakcie obrad 17.06.2023 r.

Grupa 21 osób zawiązała Organizację Zakładową NSZZ „Solidarność” Pracowników Urzędu Miasta w Rzeszowie. Na dzień 30 czerwca 2023 r. organizacja liczyła już 105 członków, w tym 78 kobiet i 27 mężczyzn.

Statystyka to nie wszystko

Daty i liczby są niewątpliwie ważne, ale nie oddają dynamiki wydarzeń, które doprowadziły do ponownego powstania „Solidarności” w Urzędzie Miasta Rzeszowa. Piszę „ponownego powstania”, bo rzeczywiście kiedyś „Solidarność” w Urzędzie Miasta już istniała, mniejsza o to, dlaczego istnieć przestała.

Inicjatywę ze stycznia 2023 r. poprzedziła jesienią 2022 r. akcja zbierania podpisów pod listem skierowanym do przedstawiciela pracowników (reprezentującego ich przed pracodawcą pod nieobecność związków zawodowych w danym zakładzie pracy) w sprawie o podjęcie rozmów z Kierownictwem Urzędu Miasta dotyczących podwyżki wynagrodzeń pracowniczych. Skala poparcia dla tego listu (podpisało się pod nim 458 osób, czyli ponad połowa załogi) sprawiła, że rozmowy zostały podjęte. Ze strony pracodawcy padły też – na piśmie – określone deklaracje co do podwyżek.

W ten sposób powstało sprzyjające środowisko do zawiązania wspomnianej grupy inicjatywnej NSZZ „Solidarność” w Urzędzie Miasta Rzeszowa. Obecnie Organizacja Zakładowa okrzepła i na trwałe zaistniała w świadomości pracowników. Pozyskała lokal i regularnie odbywają się zebrania związkowe.

Podstawowe informacje trafiły do pracowników poprzez maile służbowe i zakładkę na BIP Urzędu Miasta. W komunikacji wewnętrznej bardzo dobrze sprawdza się poczta elektroniczna:

solidarnosc.umrzeszow@gmail.com

natomiast dla wszystkich pracowników dostępny jest fanpage na Facebooku:

www.facebook.com/profile.php?id=100090433086543

Tam zamieszczane są informacje o działaniach OZ, w tym korespondencja do i od pracodawcy. Serdecznie zapraszamy do kontaktu z nami wszystkich pracowników.

Współpraca zawsze może być lepsza

„Solidarność” odbyła także kilka spotkań z pracodawcą (jedno, 8 lutego, z Sekretarzem Miasta, dwa, 24 marca i 7 kwietnia, z Prezydentem Miasta Rzeszowa). Szczególnie ostatnie ze spotkań charakteryzowało się dużą dozą emocji, bo Organizacja Zakładowa ujawniła wyniki przeprowadzonej wśród pracowników ankiety, w której poproszono o wskazanie wydatków Urzędu Miasta, które – w ich odczuciu – uznali za zbędne lub ponoszone w zbyt dużym wymiarze. Pod adresem OZ padły oskarżenia o populizm i rzekomo nastawianie pracowników przeciw pracodawcy oraz o nieinformowanie o działaniach podejmowanych przez p. Prezydenta.

Z zaistniałej sytuacji można wysnuć wnioski ogólniejszej natury: po pierwsze – „Solidarność” działa i działać będzie

w interesie pracowników, a nie jako agencja reklamowa lub rzecznik prasowy tej czy innej władzy, po drugie – ankieta mogła i powinna być spożytkowana w interesie p. Prezydenta, który nie wykorzystał jednak okazji, by wyjaśnić – i pracownikom, i przede wszystkim mieszkańcom Rzeszowa – cele odbywanych podróży czy przeprowadzanych zmian organizacyjnych, w tym wzrostu zatrudnienia w Urzędzie Miasta, po trzecie – p. Prezydent uznał w ten sposób, że „władza ma zawsze rację”, natomiast Komisji Zakładowej bliższa była i jest sentencja „Vox populi, vox Dei”!

„Solidarność” w Urzędzie Miasta Rzeszowa nie traci nadziei na poprawę współpracy z pracodawcą. Na razie trwa wymiana korespondencji, jednak nic nie zastąpi bezpośrednich kontaktów i żywego słowa, do czego p. Prezydenta jako socjologa z wykształcenia przekonują chyba nie trzeba.

Najważniejsze, że pieniądze trafiły do pracowników

Czy „Solidarność” odniosła w Urzędzie Miasta sukces? Tak, jeśli weźmie się pod uwagę, że w porównaniu ze spotkaniem

inicjatywnym liczba członków wzrosła pięciokrotnie. Podziękowania należą się więc wszystkim, którzy złożyli deklaracje członkowskie – za wolę i odwagę przystąpienia do „Solidarności”, za wiele inspirujących rozmów oraz za wiarę w sens i skuteczność podejmowanych działań. Sukces – tak, jeśli porównać wielkość przyznanej przez pracodawcę podwyżki „inflacyjnej” (500 zł brutto, choć jednak nie dla wszystkich) z deklaracjami złożonymi podczas pierwszego spotkania p. Prezydenta z „Solidarnością” (200-250 zł brutto). Sukces – tak, jeśli spojrzeć na postulowany także przez „Solidarność” wzrost dofinansowania (od 1 stycznia 2024 r.) do zakupu okularów lub szkieł kontaktowych (z 300 zł do 500 zł).

Organizacja Zakładowa NSZZ „Solidarność” Pracowników Urzędu Miasta w Rzeszowie nie będzie się jednak spierać o „ojcostwo” tych sukcesów. Najważniejsze przecież, że pieniądze trafiły bądź trafią do pracowników. Z drugiej strony, czy byłoby to możliwe, gdyby „Solidarności” w Urzędzie Miasta nie było?

Marian Salwik

Andrzej Filipczyk powiększył grono emerytów



Andrzeju, boskiej emerytury :)

Po 28 latach pełnienia różnych funkcji związkowych na szczeblu regionalnym, Andrzej Filipczyk przeszedł na zasłużoną emeryturę. Otrzymał od nas moc życzeń i podarunków, które umiła mu czas podczas wypełniania nowych obowiązków.

Podzielił się również z nami wspomnieniami z pracy związkowej i udzielił kilku wskazówek, których można odsłuchać na stronie internetowej (menu „Aktualności” zakładka „Radio audycje”).

